

*Przyjmuje się powszechnie, że ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy też związek przyczynowy złożony, wieloczynnikowy (wieloczłonowy). Odpowiedzialność cywilną może jednak determinować tylko taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa, o której mowa w tym przepisie. Również każde ogniwo tego związku z osobna podlega ocenie z punktu widzenia kauzalności – stanowi wyrok SA w Warszawie z dnia 6 września 2019 r., sygn. akt: V ACa 59/19.*

Analizując przesłankę wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją administracyjną, a szkodą zbadać należy, czy do wyrządzenia szkody doszłoby, gdyby treść decyzji odpowiadała przepisom prawa. Nie każde bowiem naruszenie prawa w związku z wydaną decyzją stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które jest warunkiem koniecznym (*conditio sine qua non*) powstania szkody. Zdarzeniem, z którym ustawodawca wiąże odpowiedzialność z art. 160 § 1 k.p.a., jest wydanie wadliwej decyzji. Jeżeli na skutek wydania tej decyzji powstała szkoda, równocześnie powstaje zobowiązanie do jej naprawienia, a wydanie decyzji nadzorczej jest jedynie przesłanką dochodzenia odszkodowania (w istocie warunkuje wymagalność zobowiązania do naprawienia szkody).

Związek przyczynowy może występować jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Szczególny natomiast problem wiąże się z przyczynowością zaniechania. Mówienie o zaniechaniu jako przyczynie szkody to skrót myślowy, gdyż samo powstrzymanie się od działania nie jest przyczynowe. Trafnie podkreśla się, że chodzi tutaj o taką sytuację, w której określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy tę przyczynę a skutek włączyło się określone działanie, do którego jednak nie doszło. Inaczej rzecz ujmując, gdyby doszło do pożądanego działania, szkoda by nie powstała. Odpowiedzialność ze względu na zaniechanie wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy istniał obowiązek podjęcia działania.